

WOJCIECH ORGANIŚCIAK
Katowice

Ordynacja saska dla Wojska Posiłkowego w Polsce z roku 1715

Celem artykułu jest wprowadzenie do opublikowanego poniżej tekstu pt. *ORDYNACYA Iako się Nayiaśnieyszego Krola I.M. Polskiego, Elektora Saskiego Wojska Posiłkowe pod ten czas się w Polsce znajdujące zachować mają* wydanego przez podpisanego pod tym aktem Jakuba Henryka Fleminga Generał Feldmarszałka Wojsk Augusta II i Koniuszego Wielkiego Księstwa Litewskiego, a datowanego na sierpień 1715 r. *Ordynacja...* została wydana dla żołnierzy, podoficerów i oficerów wojsk saskich, które wkroczyły do Rzeczypospolitej w 1715 r. celem wsparcia działań Augusta Mocnego zmierzającego do odzyskania pełnej władzy w państwie polsko-litewskim i, jak się zdaje, była jednym z nielicznych tego typu aktów prawa wojskowego wydanych dla obcych oddziałów wkraczających na tereny państwa polsko-litewskiego¹.

W pierwszej kolejności warto zauważyć, że minęło już blisko dziewięćdziesiąt lat od chwili, kiedy to nakładem Polskiej Akademii Umiejętności Archiwum Komisji Historii Wojskowej ukazał się fundamentalny do dziś zbiór przygotowany przez Stanisława Kutrzebę pt. *Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku*².

¹ *ORDYNACYA Iako się Nayiaśnieyszego Krola I.M. Polskiego, Elektora Saskiego Wojska Posiłkowe pod ten czas się w Polsce znajdujące zachować mają*. Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, sygn. 19815 III. Druk ten odnotowuje S. Estraicher w swojej Bibliografii. T. 23, s. 420. W dalszej części rozważań Ordynację będą określał mianem: Ordynacji saskiego wojska posiłkowego z 1715 r. lub po prostu *Ordynacja...*

² S. Kutrzeba: *Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku*. Kraków 1937. W zakresie konieczności dalszych prac nad prawem wojskowym por. B. Leśnodorski: *Początki monarchii konstytucyjnej*. W: *Historia państwa i prawa Polski*. Red. J. Bardach. T. 2. Warszawa 1968, s. 578. Należy się zgodzić z sugestią B. Leśnodorskiego, że dawne prawo

Zamiarem autora niniejszego tekstu jest kontynuacja dzieła wielkiego historyka polegająca na dokonaniu kilku uzupełnień w zakresie powyższego zbioru niedoścignionego znawcy źródeł dawnego prawa polskiego. Celem niniejszego artykułu jest przy tym dokonanie krótkiego omówienia niektórych zagadnień związanych z Ordynacją saskiego wojska posiłkowego z 1715 r., której oryginalny tekst został przedrukowany poniżej.

Należy przypomnieć, że dawne prawo wojskowe Rzeczypospolitej szlacheckiej to przede wszystkim zbiór przepisów, które zawierały normy prawa karnego i administracyjnego. Regulowały one głównie życie wewnętrzne wojska, jego stosunek do ludności cywilnej oraz normy ustalające sposób prowadzenia działań wojennych. Przepisy prawa wojskowego obowiązywały przede wszystkim pozostających w aktualnej służbie żołnierzy i wolontariuszy, o ile ci ostatni wyrazili na to zgodę, oraz całą ludność cywilną, która poruszała się za wojskiem³.

Do najważniejszych źródeł wojskowego prawa karnego materialnego Rzeczypospolitej szlacheckiej należy zaliczyć *Artykuły wojenne hetmańskie auctoritate sejmu aprobowane* z 1609 r., które prawdopodobnie po raz ostatni ukazały się drukiem w 1769 r., oraz *Artykuły wojskowe* z 1775 r.⁴. Równie ważnymi źródłami prawa karnego wojskowego są *Artykuły wojskowe* króla Augusta II Sasa z 1697 lub 1698 r. oraz *Artykuły wojenne* króla Augusta III Sasa, jak się zdaje z 1749 r.⁵. Ciekawym źródłem są ogłoszone prawdopodobnie w okresie sejmu konwokacyjnego w 1764 r. *Artykuły ustaw wojskowych Królestwa*

wojskowe zasługuje na pełne opracowanie, które jednak powinno być poprzedzone licznymi monografiami i szczegółowymi studiami. Nie mogą one jednak zawierać zbyt dużej liczby nieuprawnionych uogólnień. W mojej ocenie prowadzone ostatnio badania nad historią źródeł oraz poszczególnych instytucji dawnego prawa wojskowego szlacheckiej Rzeczypospolitej zdają się stwarzać nadzieję na to, że w niedalekiej przyszłości będzie można podjąć próbę napisania nowej syntezy, która oparta będzie na znajomości nowych, nieznanych dotąd pomników prawa wojskowego oraz źródeł praktyki wojskowego wymiaru sprawiedliwości. Na szczególną uwagę zasługują prace Karola Łopateckiego, którego dokonania już po części zmaterializowały postulat Profesora Bogusława Leśnodorskiego. Szczególnie patrz: K. Łopatecki: „*Disciplina militaris*” w *wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku*. Białystok 2012; Idem: *Organizacja, prawo i dyscyplina w polskim i litewskim pospolitym ruszeniu (do połowy XVII wieku)*. Białystok 2013.

³ *Encyklopedia wojskowa*. Red. O. Laskowski. T. 1. Warszawa 1931, s. 133—134; G. Błaszczyk: *Artykuły wojskowe i ich rola dla ustroju sił zbrojnych i prawa wojskowego*. „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1979, z. 2, s. 101—103.

⁴ *Volumina Legum*. [dalej: VL] T. 2. Wyd. J. Ohryzko. Petersburg 1859, s. 478—482; *Artykuły wojskowe z konstytucji wyjęte*. [B.m. i r.w.] — wydane przez konfederatów barskich po 5 sierpnia 1769 roku; *Artykuły wojskowe*. Warszawa 1775.

⁵ Archiwum Państwowe w Krakowie, Oddział na Wawelu, Archiwum Podhoreckie Rzewuskich [dalej: Podh], dział II, sygn. 172, s. 234—252; Archiwum Główne Akt Dawnych Archiwum Radziwiłłów [dalej: AGAD AR], dz. VII, sygn. 5, s. 60—81. S. Kutrzeba: *Polskie ustawy...*, s. 292—297.

*Polskiego*⁶. Bardzo cenne źródło stanowią, zarówno rodzime, jak i obce, wydawane w XVII i XVIII w., zbiory artykułów wojskowych⁷ oraz regulaminy wojskowe, szczególnie te pochodzące z drugiej połowy XVIII w.⁸.

Z kolei proces wojskowy w autoramencie cudzoziemskim regulowały takie źródła jak: *Constitutio criminalis Carolina*, *Ordynacja sądów wojskowych* z czasów Jana Kazimierza, *Porządek sądów wojskowych* króla pruskiego Fryderyka, jak się zdaje, z 1712 r. oraz *Proceder prawny wojskowy* z 1775 r.⁹. Postępowanie przed sądami wojskowymi autoramentu polskiego nie doczekało się precyzyjnego uregulowania prawnego. Jedynie niektóre z konstytucji wojennych szczególnie z lat 1590, 1591, 1593, 1601, 1609, 1764 oraz nieliczne przepisy artykułów wojskowych pozwalają na określenie jego najważniejszych cech, z których wiele nawiązywało do procesu ziemskiego¹⁰. Warto pamiętać, że w oddziałach pospolitego ruszenia proces wojskowy opierał się przede wszystkim na zasadach zawartych w konstytucji wojennej z 1621 r. oraz na zwyczaju¹¹. Jeżeli idzie o myśl prawniczą, to należy zauważyć, że prawo wojskowe nie dysponowało zbyt wieloma pracami o charakterze kompendiów czy podręczników, a tylko jedna z pozycji stanowi nieocenione źródło do badań porównawczych. Był nim wydany niemal równoległe z *Artykułami wojennymi* Augusta III, w 1753 r., *Corpus iuris militaris Polonicum*, napisany przez autora wojskowego Samuela Brodowskiego¹².

Mając na uwadze rodzaj publikowanego pomnika prawa, należy wskazać, że jednym z ciekawszych problemów badawczych nadal pozostaje wpływ obcego ustawodawstwa na przepisy prawa wojskowego Rzeczypospolitej szla-

⁶ Polska Akademia Umiejętności w Krakowie [dalej: PAU Kr.], sygn. 940, s. 659—660.

⁷ *Artykuły wojenne powagą Rzeczypospolitej, królów polskich i hetmanów Wielkiego Księstwa Litewskiego, różnemi czasy ustanowione, teraz zaś z rozkazu Jaśnie Oświeconego księżęcia jegomości Michała V Kazimierza Radziwiłła, wojewody wileńskiego, hetmana wielkiego, przedrukowane*. Nieśwież 1754; *Artykuły wojenne powagą Rzeczypospolitej, królów i hetmanów [...] po uczynionej ścisłej rewizji drukiem powtórzone*. Elbląg 1755 (wydawcą był S. Brodowski); *Artykuły wojskowe najjaśniejszych królów polskich i hetmanów litewskich ustanowione z rozkazu hetmana Michała Kazimierza Paca*. Wilno 1673; *Artykuły wojskowe z konstytucji wyjęte*. [B.m. i r.w.] — wydane przez konfederatów barskich po 5 sierpnia 1769 r.; J.Ch. Lünig: *Corpus iuris militaris des Heiligen Römischen Reichs*. Bd. 1. Leipzig 1723; *Corpus iuris militaris novissimum*. Hrsg. T. Fritsch. Bd. 1. Leipzig 1724.

⁸ Do najważniejszych należałoby zaliczyć: *Regulamin służby obozowej i garnizonowej dla regimentów pieszych*. Warszawa 1775; *Regulamin służby obozowej i garnizonowej dla regimentów kawalerii*. Warszawa 1775; *Regulamin służby obozowej i garnizonowej dla całego wojska Obojga Narodów*. Warszawa 1790; *Regulamin egzercerunku dla brygad kawalerii narodowej i pułków przedniej straży wojska Obojga Narodów*. Warszawa 1790.

⁹ *Proceder prawny wojskowy*. Warszawa 1775; Podh. dz. II, sygn. 172 s. 453—526; J. Kamiński: *Historia sądownictwa wojskowego w dawnej Polsce*. Warszawa 1928, s. 74.

¹⁰ J. Kamiński: *Historia sądownictwa...*, s. 76—80.

¹¹ VL, T. 3, s. 198—204.

¹² S. Brodowski: *Corpus iuris militaris Polonicum*. Elbląg 1753.

checkiej. Dotychczasowe badania historycznoprawne przeprowadzone przez K. Koranyiego rzucają światło na interesujące nas kwestie, głównie jednak w odniesieniu do XVII stulecia¹³. Badania nad tym zagadnieniem umożliwiają także fakt publikowania w XVII i XVIII w. w Europie specjalnych zbiorów praw wojskowych¹⁴. Jak dotychczas najbardziej zagadkowa jest sprawa *Artykułów wojennych* Augusta III Sasa z 1749 r. Jeżeli natomiast idzie o najbardziej nas interesującą *Ordynację*..., to niezależnie od dalszych rozważań przyjdzie stwierdzić, że jej postanowienia nie miały jakiegoś istotnego wpływu na przepisy prawa wojskowego osiemnastowiecznej Rzeczypospolitej, choć część jej postanowień miała mniej lub bardziej szczegółowe podobieństwo do rodzimego prawa wojskowego lub też było wymuszone przez istniejące w systemie prawnym państwa polsko-litewskiego regulacje¹⁵.

Ciekawy jest też problem znajomości przepisów polskiego prawa wojskowego za granicą. W tym zakresie warto zaznaczyć, że poza artykułami G. Chodkiewicza z 1566 r. w europejskich zbiorach prawa, takich jak: *Corpus iuris militaris des Heiligen Römischen Reichs* oraz *Corpus iuris militaris novissimum* (z którego obficie korzystał Samuel Brodowski przy pisaniu swojego *Corpus iuris militaris Polonicum*), odnaleźć można ważne dla dalszych naszych rozważań *Artykuły wojskowe* Augusta II Wettina. Poprzedzały one bowiem interesującą nas *Ordynację saskiego wojska posiłkowego* z 1715 r. Wydaje się, że *Artykuły wojskowe Augusta II* obowiązywały w Saksonii oraz w Polsce, ale tylko w oddziałach tzw. zaciągu cudzoziemskiego. Prawdopodobnie na gruncie polskim po raz pierwszy wydał je August II w Krakowie 1 listopada 1697 r.¹⁶. Ponadto ze względu na rolę artykułów saskich i ich wpływ na rozwój prawa wojskowego w Rzeczypospolitej w XVIII w. warto wiedzieć, że artykuły Augusta II były oparte niemal całkowicie na artykułach elektora saskiego Jana Jerzego III wydanych w 1680 r.¹⁷. Przeprowadzona poniżej anali-

¹³ K. Koranyi: *Z badań nad polskimi i szwedzkimi artykułami wojskowymi XVII stulecia*. W: *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*. T. 1. Kraków 1938, s. 269—273.

¹⁴ W. Beck: *Corpus iuris militaris 1632 bis 1724. Zur Bibliographie alter Quellen des Militärrechts*. „Archiv für Militärrecht” 1917, Bd. 7, s. 37 i nast.

¹⁵ O ich istnieniu musiał wiedzieć wspomniany już S. Brodowski, albowiem miał on dostęp do archiwum hetmańskiego Radziwiłłów. Nie umieścił ich jednak w żadnym z przygotowywanych przez siebie wydawnictwach i kompendiach wojskowej wiedzy prawniczej wydawanych w latach 1753—1755. Jest to tym bardziej dziwne i zagadkowe, że Brodowski był wydawcą zarówno przepisów prawa wojskowego obowiązujących na Litwie, jak i w Koronie. Por. M. Kukiel: *Zagadka Artykułów wojennych z 1609 roku, a wojskowe prawo karne wielkiego księstwa litewskiego*. „Ateneum Wileńskie” 1934, s. 203—205; K. Koranyi: *Z badań nad polskimi i szwedzkimi...*, s. 270—271.

¹⁶ J.Ch. Lünig: *Corpus iuris militaris des Heiligen Römischen Reichs...*, s. 1816 i nast.; *Corpus iuris militaris novissimum*. Hrsg. T. Fritsch..., s. 241 i nast. Data opublikowania artykułów nie jest jasna. Poza datą 1 listopada 1697 r. podaje się rok 1698, a dla wersji saskiej także rok 1700.

¹⁷ J.Ch. Lünig: *Corpus iuris...* Bd. 1..., s. 818.

za pozwala sądzić, że pomiędzy Ordynacją saską wojska posiłkowego w Polsce z 1715 r., a współczesnymi jej przepisami saskiego i polskiego prawa wojskowego istniały pewne podobieństwa. Nie można jednak nadawać jej takiej rangi jak przepisom *Artykułów wojskowych* Augusta II czy Augusta III, *Ordynacja...* była bowiem aktem prawnym incydentalnym, wydanym na potrzeby konkretnej kompani wojennej.

Jeżeli idzie o okoliczności powstania Ordynacji wojska posiłkowego z 1715 r., to brak w tym zakresie jakichkolwiek pewnych informacji. Nie ulega wątpliwości, iż była ona przygotowana z rozkazu feldmarszałka generała Jakuba Henryka Fleminga, głównie w celu zapewnienia bezpieczeństwa ludności cywilnej w Rzeczypospolitej, na której tereny miały wkroczyć wojska saskie mające pomóc Augustowi Mocnemu w odzyskaniu pełni władzy w Rzeczypospolitej. Celem wydania tych przepisów było też zapewnienie dyscypliny i porządku w armii saskiej oraz uregulowanie jej wzajemnych relacji z wojskami polsko-litewskimi. Nie bez znaczenia była również konieczność dyslokacji wojsk saskich na wypadek planowanej przez Szwedów inwazji na Rzeczypospolitą oraz zapewnienie części armii saskiej utrzymania kosztem buntujących się obywateli państwa polsko-litewskiego, którzy w ten sposób zostali „ukarani”¹⁸.

W Rzeczypospolitej szlacheckiej zakres obowiązywania norm prawnych jest często trudny lub wręcz niemożliwy do ustalenia. Dla badacza dziejów omawianego pomnika prawa istotną kwestią, obok jego pochodzenia i powstania, wydaje się ustalenie zakresu czasowego, osobowego i terytorialnego obowiązywania *Ordynacji...* Podejmując próbę wyjaśnienia tych problemów, nie sposób pominąć kwestii obowiązywania prawa w dobie nowożytnej, w tym szczególnie norm dawnego prawa wojskowego, z uwzględnieniem jego specyfiki (różne formacje: rodzime, obce, różne rodzaje wojsk: artyleria, flota, oddziały konfederackie). Partykularyzmy te bardzo komplikują, a niejednokrotnie uniemożliwiają odpowiedź na wiele ważnych pytań dotyczących obowiązywania prawa wojskowego w armii XVI—XVIII-wiecznej Rzeczypospolitej. Przepisy prawa stanowionego w Rzeczypospolitej szlacheckiej zazwyczaj nie zawierały wskazówek co do okresu ich obowiązywania. Jedynie nieliczne konstytucje stanowiły o tym, że przepis obowiązuje przez jakiś czas, np. do powrotu króla z zagranicy, do najbliższego sejmku lub dłużej. Ówczesnego ustawodawcę cechowała obawa przed uchylaniem mocy obowiązującej przepisów prawa. Powodowało to, że zamiast abrogacji stosowano reasumowanie, odnawianie czy przywołanie do egzekucji przepisów. Konsekwencją tego było ogólne zamieszanie i pełna dowolność w stosowaniu prawa. Warto nadmienić, że formą uchylania przepisów prawa karnego w Rzeczypospolitej szlacheckiej

¹⁸ J. Wimmer: *Wojsko Rzeczypospolitej w dobie wojny północnej*. Warszawa 1957, s. 401—429.

były: znana już Rzymianom reguła *lex posterior derogat priori* oraz reguła *propter non usum*¹⁹.

Nie udało się natrafić na żadne inne, bardziej jednoznaczne informacje, czy to w doktrynie, czy praktyce, które by tę kwestię uszczegółowiły. Pozostaje jedynie uznać, że *Ordynacja...* z 1715 r. była elementem ówczesnego systemu źródeł prawa wojskowego, a w zasadzie tej jego części, która obowiązywała w tzw. oddziałach posiłkowych, jakie operowały na terenach Rzeczypospolitej do czasu wyprowadzenia wojsk saskich z Rzeczypospolitej po pacyfikacji z przełomu lat 1716/1717. Do pewnego zatem tylko stopnia *Ordynacja...* była pod względem obowiązywania zbliżona do wydanych jeszcze w czasach Wojny 30-letniej *Artykułów wojennych* Albrechta Wallensteina z roku 1628 dla oddziałów cesarskich wkraczających na Pomorze, a znanych jako *Artykuły ordynowane przez Walszteina Generała tak na leżach iako y w ciągnięniu*²⁰.

Co ciekawe, *Ordynacja...* z 1715 r., w przeciwieństwie do większości XVII—XVIII-wiecznych przepisów *Artykułów wojskowych*, obowiązywała nie tylko żołnierzy i podoficerów, ale także oficerów. Warto zauważyć, że w *Ordynacji...* nie było odrębnie wyszczególnionych, jak w przepisach pruskich z 1764 r. czy polskich z 1775 r. przestępstw oficerskich. Choć nie ma wątpliwości, że zakres obowiązywania osiemnastowiecznych artykułów wojskowych był pod względem osobowym inny w odniesieniu do żołnierzy oraz podoficerów niż oficerów. Nie jest jasne, jakie normy prawne stosowano w odniesieniu do oficerów w przypadku przestępstw typowo kryminalnych. Po analizie postanowień *Ordynacji...* można nawet pokusić się o twierdzenie, że była ona aktem prawnym skierowanym bardziej do oficerów, niż do szeregowych żołnierzy, albowiem większość jej artykułów groziła ukaraniem przełożonych i to nie tylko za przestępstwa popełnianie przez podległych im żołnierzy, ale za tolerowanie braku dyscypliny i bezczynność wobec jej naruszania przez podwładnych²¹.

Jeżeli idzie o zakres terytorialny *Ordynacji...* z 1715 roku, to należy sądzić, że obowiązywała ona na terenie całej Rzeczypospolitej, albowiem w swoich postanowieniach wspomina zarówno o wojsku koronnym, jak i litewskim. Ponadto oddziały saskie operowały zarówno na polskim, jak i litew-

¹⁹ Z. Zdrójkowski: *Teodor Ostrowski (1750—1802), pisarz dawnego polskiego prawa sądowego (proces, prawo prywatne i karne), jego projekty reformy prawa karnego w Polsce oraz ich związek z europejskim ruchem humanitarnym*. Warszawa 1956, s. 201: „[...] prawo pisane żadną czasą dawnością mocy swej nie traci, póki moc prawodawcza wyraźnie go nie uchyli lub przeciwnym nie obali wyrokiem”. Patrz też H. Grajewski: *Granice czasowe mocy obowiązującej norm dawnego prawa polskiego*. Łódź 1970, s. 77, 85, 120—121; A. Lityński: *Przestępstwa polityczne w polskim prawie karnym XVI—XVIII wieku*. Katowice 1976, s. 148.

²⁰ Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, sygn. akt 120, s. 269—270; PAU Kr. sygn. 1531; S. Kutrzeba: *Polskie ustawy...*, s. 79; G. Błaszczyk: *Artykuły wojskowe...*, s. 93.

²¹ *Artykuły wojskowe dla generałów i oficerów wyższej i niższej rangi, względem przestępstw kryminalnych*. Wydane łącznie z *Artykułami wojskowymi* z 1775 roku, s. 48—54; AGAD Roś — Militaria, pudło 6, sygn. CXXXVII 1/1; pudło 11, sygn. CXLV 4/21.

skim teatrze działań wojennych, co — jak wiadomo — wzbudzało liczne protesty szlachty²².

Kryzys wojskowości Rzeczypospolitej szlacheckiej z początków doby saskiej jest widoczny także w sferze prawodawstwa wojskowego. Zarówno w Koronie, jak i na Litwie można odnotować, że niemal zupełnie zanikł rozwój prawa wojskowego, co gorsza — dyscyplina wojskowa. Przysłowiowa ostrość wojskowego wymiaru sprawiedliwości staje się głównie hasłem propagandowym, nie zaś rzeczywistością²³. Ustawodawstwo wojskowe czasów saskich rozwijało się przede wszystkim na dwóch płaszczyznach. Pierwszą były wspomniane zbiory z lat 1753—1755, ale najważniejszymi pomnikami pozostają *Artykuły wojskowe* Augusta II oraz *Artykuły wojenne* Augusta III, natomiast sama *Ordynacja...* miała charakter incydentalny, albowiem jej zakres obowiązywania ograniczał się do lat 1715—1717 oraz dotyczył głównie posiłkowych oddziałów saskich operujących na terenie Rzeczypospolitej²⁴.

Przed zaprezentowaniem ważniejszych postanowień Ordynacji wojska posiłkowego z 1715 r. należy zauważyć, że nie była ona tak kompletnym aktem prawnym jak *Artykuły wojskowe* Augusta II, a jedynie uzupełniała wydane wcześniej przepisy saskiego prawa wojskowego.

I tak, art. 1 *Ordynacji...* zawierał nieco podobne do wielu wcześniejszych artykułów wojskowych ogólny nakaz zachowania bezwarunkowej dyscypliny i karność, jakie spotyka się w wielu polskich oraz obcych artykułach wojskowych. W szczególności zakazywał wszczynania wszelkich ekscesów i wyrządzania szkód przez wojska posiłkowe oraz nakazywał szybkie ich naprawienie poprzez stosowne zadośćuczynienie i przywrócenie stanu poprzedniego. Niezależnie od tego sprawcom jakichkolwiek ekscesów i szkód przepis ten groził arbitralnym karaniem „na ciele i życiu”, co należało do obowiązku komendantów regimentów. Mieli oni bowiem bez jakiegokolwiek zwłoki karać wszystkich sprawców wspomnianych ekscesów i szkód. Co ciekawe, przepis ten nakazywał zaspokajanie wszelkich roszczeń i nagradzanie szkód nie z żołdu prostych żołnierzy — ani nawet bezpośrednich sprawców ekscesów, ale z gaży oficerów i podoficerów, co nie było rozwiązaniem zbyt częstym w przepisach dawnego polskiego prawa wojskowego. *Ordynacja...* wprowadzała zasadę przypisywania szkód nie konkretnym podmiotom, ale całemu lub nawet kilku regimentom wojskowym, co z kolei było praktyką spotykaną jeszcze w rzymskim prawie wojskowym, następnie w niektórych armiach nowożytnej Europy. Oficerowie i podoficerowie mieli bowiem ponosić proporcjonalną do wysokości szkody odpowiedzialność majątkową, która sprowadzała się do potrącania z ich wynagrodzenia wartości pieniężnych służących naprawieniu wyrządzonych przez

²² J. Wimmer: *Wojsko Rzeczypospolitej w dobie wojny...*, s. 401—429.

²³ J. Kitowicz: *Opis obyczajów i zwyczajów za panowania Augusta III*. Wstęp i objaśnienia M. Janik. Kraków 1925, s. 240—241.

²⁴ Szerzej patrz: W. Organiściak: *Kodeksy wojskowe w Polsce roku 1775*. Katowice 2001.

wojsko szkód. Niewątpliwie miało to skłaniać przełożonych do szczególnej uwagi w odniesieniu do zachowania ich podwładnych²⁵.

Artykuł 2 *Ordynacji...* z 1715 r. odwoływał się do bliżej nieznanej *Ordynacji* Augusta II z 1714 r., której postanowienia wprost i ściśle nakazywał stosować, podkreślając przy tym, że wszyscy oficerowie, podoficerowie i szeregowi żołnierze winni są szacunek i cześć relikwiom, kościołom i księżom. Jednocześnie nakazano szczególny wzgląd na przywileje stanu szlacheckiego i duchownego, w tym łagodne traktowanie duchownych i szlachty oraz ich poddanych, a także zakazywano dokonywania jakichkolwiek szkód w ich dobrach. Nie wolno było również kwaterować wojsk posiłkowych w tych dobrach, co było zgodne z obowiązującym w Rzeczypospolitej prawem w tym względzie. *Ordynacja...* z 1715 r. złamanie tego zakazu uznawała za poważne przestępstwo, z obrazą majestatu władczy. Było to, co ciekawe, znacznie ostrzejsze spenalizowanie istniejących od dawna zarówno w prawie wojskowym, jak i pospolitym dawnej Rzeczypospolitej przestępstw naruszenia praw stanu szlacheckiego i duchownego, których dobra zwolnione były w znacznej części z obowiązków i świadczeń wobec wojska. Przepis ten groził ostrymi sankcjami, podkreślając, że sprawcy naruszenia praw stanu duchownego i szlacheckiego mają być skazywani „bez obszerney Inquizycyi y processu *procedetur*”, co mogło oznaczać nakaz stosowania trybu doraźnego, a może bardziej postępowania uproszczonego²⁶.

²⁵ Art. 1. *Ordynacji...*, s. A; por. S. Kutrzeba: *Polskie ustawy...*, s. 40, 65, 74, 75, 95, 120, 124, 135, 144, 146, 151, 163, 168, 197, 223, 224, 244, 245, 256, 263, 267, 288, 342; G. Kuleczka: *Studia nad rzymskim wojskowym prawem karnym*. Poznań 1974, s. 76 i nast.

²⁶ Art. 2 *Ordynacji...*, s. Av; W dawnym prawie wojskowym Rzeczypospolitej szlacheckiej stosunkowo rzadko penalizowano przestępstwa przeciwko religii czy Kościołowi, najczęściej spotyka się zaś normy, które nawet pod groźbą kary śmierci zabraniały grabienia lub niszczenia miejsc kultu. Od XVII w. za sprawą recepcji przepisów szwedzkich i saskich pojawia się także przestępstwo czarów. Por. S. Kutrzeba: *Polskie ustawy...*, s. 5—7, 14—18, 22—23, 67, 77, 176, 210, 226—227, 234—235, 264, 292. Z kolei przestępstwa przeciwko ludności cywilnej i jej mieniu odnaleźć można w wielu przepisach dawnego prawa wojskowego Rzeczypospolitej szlacheckiej. Poszczególne dowódcy wojskowi wydawali również doraźne przepisy czy rozkazy surowo zakazujące dokonywania jakichkolwiek szkód. Przykładowo patrz: Biblioteka Jagiellońska, sygn. 7513 III, s. 20; Archiwum Główne Akt Dawnych Archiwum Zamojskich, sygn. 3082, s. 165; S. Kutrzeba: *Polskie ustawy...*, s. 5—7, 14—18, 41—43, 73, 92, 107, 108, 114, 119, 122, 133, 152, 159—161, 166—167, 178—181, 207, 218, 240, 262, 270, 294, 319, 343, 353. Szczególna ochrona stanów duchownego i szlacheckiego oraz świątyni utrzymała się do końca bytu państwowego I Rzeczypospolitej. Por. *Artykuły wojskowe*. Warszawa 1775, s. 32, 34, 36, 38. Co ciekawe, szczególna ochrona gwarantowana w prawie dawnej Rzeczypospolitej nie miała swoich odpowiedników w XVII—XVIII-wiecznych artykułach wojskowych saskich z 1697 i 1749 r. czy przepisach pruskich z 1764 r. Niemalą liczbę norm nakazujących uszanowanie dla stanu duchownego i szlacheckiego oraz ich dóbr zawierały XVI—XVIII-wieczne konstytucje wojenne oraz niektóre ważniejsze artykuły wojskowe. Przykładowo por. Artykuły hetmańskie z 1609 roku — art. 11, 12, 19, 22, 23, 24, Artykuły wojskowe z 1775 roku — art. 37 i 40. Szerzej W. Organiściak: *Kodeksy wojskowe...*, s. 39.

Artykuł 3 *Ordynacji*... podkreślał, że całe wojsko ma zadowalać się przydziałami kwaterymistrzostwa oraz zakazywał wybierania ponad przyjęte normy czy wymuszania, w tym siłą, od ludności czegokolwiek ponad ustalone kontyngenty pod groźbą przykładowego ukarania, w tym zwrotu poczwórnej wartości zagrabionego lub wymuszonego zaopatrzenia²⁷.

Artykuł 4 *Ordynacji*... odnosił się do zachowań obywateli Królestwa, od których, odwołując się do zasad wzajemności, a nawet prawa naturalnego, oczekiwano, że ani jawnie, ani tajnie nie będą szkodzić wojskom saskim — jako oddziałom posiłkowym przysłanym w celu obrony państwa szlacheckiego. *Ordynacja*... przestrzegała, że na wypadek braku współpracy, szczególnie jakichś aktów gwałtu wobec wojsk królewskich wszelkie konsekwencje takich działań będą obciążały obywateli królestwa. Było to niewątpliwie nawiązanie do napiętej sytuacji politycznej i ciągle toczących się walk przeciwników Augusta II z jego zwolennikami oraz oddziałami saskimi. Należy zauważyć, że tego typu zastrzeżeń zazwyczaj nie było w ważniejszych artykułach wojskowych czy to saskich, czy polsko-litewskich, choć odnaleźć w nich można przepisy regulujące stosunek tych oddziałów do ludności cywilnej na obcych terenach objętych działaniami zbrojnymi²⁸.

Artykuł 5 *Ordynacji*... zakazywał dowodzącym oficerom i innym wojskowym wdawania się w spory ekonomiczne i prywatne, które do właściwości wojska nie należały. Ordynacja podkreślała przy tym, że każdy stan przy ziemskich prawach i zwyczajach ma rozstrzygać własne spory, natomiast wszyscy aresztowani mają być niezwłocznie przekazywani właściwym dla nich jurysdykcjom. Przepis ten gwarantował również *privilegium fori* dla spraw właściwych jurysdykcjom wojskowym i podkreślał, że sądy Rzeczypospolitej nie mają sobie przywłaszczać kompetencji sądów wojskowych. Należy zauważyć, że zastrzeżone w tym przepisie zasady były ogólnymi, aczkolwiek czasami spornymi regułami, które jednak w dawnej Rzeczypospolitej nie zawsze były

²⁷ Art. 3 *Ordynacji*, s. Av; por. S. Kutrzeba: *Polskie ustawy...*, s. 6, 15, 42, 107, 114, 122, 159, 166, 179. Warto też zauważyć, że problem stosunku wojska do ludności cywilnej był także w czasach stanisławowskich przedmiotem dwóch ważnych kierowanych do sił zbrojnych Rzeczypospolitej ordynasów wydanych przez władze wojskowe. Por. *Uniwersalny ordynans względem karności wojsk w marszach i na konsystencjach*. [B.m.w.] 1777; *Uniwersalny ordynans względem karności wojsk w marszach i na konsystencjach*. [B.m.w.] 1789. Ważniejsze przepisy polskiego, saskiego, szwedzkiego czy pruskiego XVII—XVIII-wiecznego prawa wojskowego znały przestępstwo samowolnej zmiany wyznaczonej kwatery. Por. np. Artykuły hetmańskie z 1609 r. — art. 33, Artykuły Władysława IV — tytuł XIV, art. 1, Artykuły Krzysztofa Radziwiłła — art. 11, Artykuły Janusza Radziwiłła — art. 75; Artykuły wojskowe... (polskie z 1775 r.), art. 34; Artykuły wojskowe... (pruskie z roku 1764) — art. 26; Artykuły wojskowe... (saskie z roku 1749) — art. 24. Szerzej por. W. Organiściak: *Kodeksy wojskowe...*, s. 37—39; J. Wimmer: *Wojsko Rzeczypospolitej w dobie wojny...*, s. 387, 401—429.

²⁸ Art. 4 *Ordynacji*..., s. Av—A2; J. Wimmer: *Wojsko Rzeczypospolitej w dobie wojny...*, s. 401—429.

przestrzegane, szczególnie w praktyce wymiaru sprawiedliwości. Istniejące wątpliwości w zakresie wojskowego *fori* niewątpliwie miały wpływ na wprowadzenie komentowanego przepisu do *Ordynacji*... W czasach saskich zdarzały się np. sytuacje nakładania przez sądy grodzkie „aresztu” na wojskowe gaże, sądenia wojskowych przez miejski i szlachecki wymiar sprawiedliwości (np. Trybunał Skarbowy nierzadko orzekał w sprawach dotyczących przestępstw *stricte* wojskowych), ale i rozciągania jurysdykcji sądów wojskowych na osoby cywilne, w szerszym niż by to wynikało z przepisów zakresie²⁹.

Artykuł 6 *Ordynacji*... nakazywał pozostawienie w spokoju gospodarzy w trakcie wszelakich prac dworskich, polowych czy domowych. Zakazywał zabierania podwód czy przywłaszczania sobie owoców polowania, łowienia, furazowania, także zabierania koni do jazdy wierzchem pod karą zwrotu poczwórnej wartości zagarniętego mienia oraz innej ciężkiej kary. Przepis ten dopuszczał, ustalając zapłatę, limitowane zasięgiem jednodniowego marszu wykorzystywanie koni i podwód do transportu rannych i chorych oraz groził oficerom i wszystkim innym naruszającym procedury wykorzystania mienia cywilnego ostrymi sankcjami, w tym karaniem jak za brak wykonania rozkazu. Przepis ten wskazywał również sposoby postępowania z osobami protestującymi przeciwko naruszaniu ich mienia przez wojsko posiłkowe. O ile zaś ich roszczenia nie były oparte na realnych podstawach, o tyle *Ordynacja*... dopuszczała nawet ich aresztowanie lub informowanie dowodzącego generała o bezpodstawnych pretensjach takich osób. W sytuacji gdy żądania miały podstawy faktyczne i prawne, a oficer komenderujący nie dawał należytej opieki takim osobom, sam podlegał karze takiej, jaka groziła sprawcom ekscesów skierowanych przeciwko ludności cywilnej. Należy zauważyć, że tak szczegółowych regulacji postępowania na wypadek przestępstw przeciwko mieniu i ludności cywilnej zazwyczaj nie było w przepisach dawnego prawa wojskowego Rzeczypospolitej, choć liczne z nich penalizowały tego typu czyny³⁰.

²⁹ Art. 5 *Ordynacji*..., s. A2; Szerzej przykładowo patrz: VL, t. 1, s. 295; AGAD Zbiór Popielów sygn. 26, s. 68—69; AGAD Roś Militaria, pudło 5, plik 8, pudło 15, plik 7; S. Brodowski: *Corpus iuris*..., s. 40, 42, 44, 46, 48, 50; J. Kamiński: *Historia sądownictwa*..., s. 148—149; M. Podbiera: *Wojskowy postęp sądowy Polski przedrozbiorowej (przyczynki do historii prawa i wojskowości polskiej)*. Poznań 1925, s. 14; W. Bojarski, Z. Naworski: *Jan Jelonek Cervus z Tucholi i jego twórczość prawnicza*. Toruń 1993, s. 38; W. Organiściak: *Kodeksy wojskowe*..., s. 174—182.

³⁰ Art. 6 *Ordynacji*..., s. A2—A2v; S. Kutrzeba: *Polskie ustawy*..., s. 5—7, 14—18, 41—43, 73, 92, 107, 108, 114, 119, 122, 133, 152, 159—161, 166—167, 178—181, 207, 218, 240, 262, 270, 294, 319, 343, 353. Z przepisów saskich dużo mniej precyzyjny był w tym zakresie art. 16 Artykułów wojskowych Augusta II, Dawne prawo wojskowe znało przestępstwo nieposłuszeństwa wobec rozkazu w różnych postaciach, w tym m.in. mogło polegać na odmowie wykonania rozkazu lub wykonaniu go niezgodnie z jego treścią, co penalizowała zdecydowana

Artykuł 7 do pewnego stopnia precyzował kwestię organizacji i sprawowania wymiaru sprawiedliwości dla spraw uregulowanych w *Ordynacji*... W tym zakresie przepis ten stanowił, że swoistą pierwszą instancją będzie sąd regimentowy, przy czym podkreślano odpowiedzialność za wszystkie ekscesy komendanta regimentu. *Ordynacja*... wprowadzała dodatkowe gwarancje sprawowania sprawiedliwości przez oficerów, którzy mieli natychmiast reagować na skargi lub jakiegokolwiek sygnały o naruszeniu prawa przez żołnierzy i podoficerów. Winni ekscesów, niezależnie od pozycji i dotychczasowych zasług, mieli być surowo karani, a brak reakcji oficerów na naruszenia prawa mógł skutkować ukaraniem pobłażliwego przełożonego karą „na honorze, majątku, krwi”, a nawet życiu³¹. Drugą instancją, szczególnie na wypadek beczynności na szczeblu regimentu, w dochodzeniu sprawiedliwości według *Ordynacji wojska posiłkowego* z 1715 r. miały być sądy sprawowane przez dowodzącego generała na szczeblu danego województwa, ziemi czy powiatu. Dopiero na wypadek opieszałości tegoż można było odwoływać się do feldmarszałka lub zastępującego go generała. *Ordynacja*... zapewniała pełną wolność w składaniu skarg oraz podkreślała, że wszyscy, którzy dawali powody składania na nich skarg lub mścili się za ich złożenie, podlegali karze kasacji lub czasowej degradacji. Regulowała również zasady postępowania z tymi osobami, które nie były zadowolone ze sposobu naprawienia wyrządzonych im szkód czy też wносиły bezzasadne skargi. Nakazywała również comiesięczne składanie sprawozdań dowódcom różnych szczebli w zakresie istniejących sporów i powstałych szkód. Tak rozbudowanych obowiązków w zakresie sposobu załatwiania skarg ludności cywilnej lub braku nadzoru przełożonych przy załatwianiu tych spraw na próżno szukać w większości regulacji zawierających dawne prawa wojskowe³².

Artykuł 8 *Ordynacji*... regulował kwestie związane z zasadami postępowania przy wybieraniu na drodze egzekucji przez wojsko żywności i innych świadczeń od ziemian i gospodarzy na kwaterach. Podkreślano przy tym rolę komendantów poszczególnych regimentów w nadzorowaniu tych czynności oraz kontrolowaniu wysokości samych obciążeń w taki sposób, aby poszczególne gospodarstwa i majątki ziemskie nie były zbyt przeciążone tego rodzaju obowiązkami na rzecz wojska. Przepis, wskazując na konieczność realizacji comiesięcznych obowiązkowych kontyngentów dla wojska, precyzował proce-

większość artykułów wojskowych dawnej Rzeczypospolitej. Por. S. Kutrzeba: *Polskie ustawy...*, s. 65, 75, 95, 120, 124, 135, 146, 167, 223, 227, 245, 256, 267, 288; W. Organiściak: *Kodeksy wojskowe...*, s. 37—38.

³¹ Artykuł 7 *Ordynacji*..., s. A2v—A3. Na temat przestępstw braku nadzoru nad podwładnymi, porównaj: S. Kutrzeba: *Polskie ustawy...*, s. 69, 73, 114, 134—135, 146, 152, 157, 168, 241, 245, 249, 261—262, 311, 342.

³² Artykuł 7 *Ordynacji*..., s. A3—A3v. Przykładowo por. art. 11, 12, 19, 22, 23 Artykułów hetmańskich z 1609 roku. W. Organiściak: *Kodeksy wojskowe...*, s. 39.

durę wysyłania żołnierzy na egzekucje należnych, a niedostarczonych wojsku świadczeń. *Ordynacja...* wprowadzała, zapewne w celu zapobieżenia rabunkowi, konieczność wynagradzania wojskowych za udział w egzekucjach należnych wojsku kontyngentów. Podkreślała również umiar w ich wybieraniu, w tym konieczność stosowania najbardziej przyzwoitych środków prowadzących do osiągnięcia celu w postaci założonego w planie kwatermistrzostwa stanu zaopatrzenia poszczególnych oddziałów. Nie można wykluczyć, że tak stanowcze i precyzyjne postawienie sprawy miało związek z wcześniejszymi doświadczeniami związanymi z nieraz trudnymi relacjami wojsk dawnej Rzeczypospolitej do ludności cywilnej, w tym zapewne również te związane z wcześniejszym przemarszem czy pobytom oddziałów saskich na jej terenach. Przykładowo warto odwołać się do ustaleń J. Wimmera, który, podkreślając pewną poprawę stanu wojska polskiego w dobie wojny północnej w latach 1710—1711, zaznaczył, że oficerowie pochodzenia saskiego czy francuskiego nie tylko często odmawiali posłuszeństwa wyższym polskim dowódcom, ale wręcz karygodnie obchodzili się z ludnością cywilną. Wykorzystywali oni m.in. to, że regimentom zaciężnym zapewniano utrzymanie na terenie poszczególnych województw na zasadzie repartycji podymnego. W przypadku odmowy przez szlachtę płacenia podatków oficerowie wyznaczali kontrybucje i przy użyciu siły egzekwowali zaległe podatki. Takie ujęcie przez *Ordynację...* kwestii zaopatrzenia dla wojska i procedury jego ewentualnej egzekucji zapewne podyktowane były i tym, że asygnacje wydawane dla wojska Rzeczypospolitej czy oddziałów saskich wcześniej operujących na jej terytorium w dobie wojny północnej często nie znajdowały pokrycia w rzeczywistości, co skłaniało żołnierzy i ich dowódców do podejmowania samowolnych, nieraz naruszających prawo działań celem zapewnienia potrzebnych wojsku dóbr lub nawet dorozumianej zgody na samodzielne ich „zdobycie” na ludności cywilnej³³.

Artykuł 9 *Ordynacji...* zakazywał samowolnego przemieszczania się i uctowania na koszt ziemian, podkreślano w nim, że łamiący lub tolerujący te zakazy oficerowie będą tracili miesięczny żołd. Nie precyzowano natomiast ogólnie kwestii związanych z samowolnym oddaleniem się żołnierzy od jednostek, w których służyli. Warto również zauważyć, że *Ordynacja...* nie brała pod szczególną, tak jak duchowieństwo i szlachtę, opiekę kupców w Rzeczypospolitej, wobec których w dobie wojny północnej bandy niesfornych żołnierzy, a nawet niektórzy dowódcy wojskowi dopuszczali się rozbojów czy wymuszeń w postaci bezprawnych opłat³⁴.

³³ Artykuł 8 *Ordynacji...*, s. A3v—A4; J. Wimmer: *Wojsko Rzeczypospolitej w dobie wojny...*, s. 387, 401 i nast.

³⁴ Artykuł 9 *Ordynacji...*, s. A4v; J. Wimmer: *Wojsko Rzeczypospolitej w dobie wojny...*, s. 387, 401 i nast.

Artykuł 10 *Ordynacji...* nakazywał saskiemu wojsku posiłkowemu pozostawanie w dobrych stosunkach z oddziałami koronnymi i litewskimi oraz unikanie nie tylko sporów, ale nawet pretekstu do ich wszczynania. Dopiero na wypadek napaści ze strony oddziałów polskich komendanci poszczególnych regimentów mogli wydawać rozkazy co do ewentualnych działań odwetowych. Jak wiadomo do starć, nieraz bardzo krwawych pomiędzy wojskami Rzeczypospolitej, w tym konfederatami tarnogrodzkimi, a saskimi oddziałami dochodziło wielokrotnie, przy czym ich podłożem były względy polityczne oraz bytowe. Nierzadko bowiem dochodziło do sporów pomiędzy oddziałami o miejsce zakwaterowania lub obronę przez wojska Rzeczypospolitej szlachty i jej poddanych przed grabieżami ze strony oddziałów saskich³⁵.

Zgodnie z ostatnim przepisem *Ordynacji...* (artykuł 11) wszyscy oficerowie naruszający jej postanowienia, nawet gdy nie została złożona na ich działania bądź zaniechanie skarga, za pierwszym razem po przeprowadzonej inkwizycji podlegali karze utraty trzymiesięcznego żołdu, który miał być przekazywany na fundusz inwalidów. Za drugim razem winni naruszeń postanowień *Ordynacji...* za wiedzą feldmarszałka lub generała go zastępującego mieli być bez dalszego procesu degradowani³⁶.

Reasumując, należy wskazać, że przepisy *Ordynacji...* miały służyć przede wszystkim zapewnieniu bezpieczeństwa osób i majątków mieszkańców Rzeczypospolitej z uwagi na wprowadzenie wojsk saskich w 1715 r. na jej terytorium, co — jak wskazuje ówczesna praktyka i dynamika zdarzeń — nie zawsze miało miejsce. Prezentowany pomnik prawa wojskowego pomimo ograniczonego zakresu obowiązywania stanowi nie tylko ciekawe źródło tego *ius speciale*, ale, co ważniejsze, wydaje się jednym z ogniw w prezentowaniu ewolucji i rozwoju prawa wojskowego osiemnastowiecznej Rzeczypospolitej, w szczególności jeśli idzie o wzajemne powiązania między prawem polskim i saskim.

Zauważenia wymaga przy tym to, że niektóre z postanowień znajdujących się w *Ordynacji...* były odzwierciedleniem obowiązującego w Rzeczypospolitej prawa, natomiast część reguł w niej zawartych w sposób bardziej lub mniej szczegółowy znalazła zastosowanie w późniejszym prawie wojskowym Rzeczypospolitej szlacheckiej, w tym także w regulaminach wojskowych. Generalnie jednak *Ordynacja...* była aktem prawnym o ograniczonym charakterze, który — jak pokazuje praktyka postępowania wojska saskiego na terenie Rzeczypospolitej w dobie wojny północnej oraz ciągłe walki z wojskami i konfederatami polsko-litewskimi — nierzadko pozostawała martwą literą. Być może wydanie tego aktu miało także na celu spełnienie pewnych

³⁵ Artykuł 10 *Ordynacji...*, s. A4v; J. Wimmer: *Wojsko Rzeczypospolitej w dobie wojny...*, s. 401—429.

³⁶ Artykuł 11 *Ordynacji...*, s. A5.

formalnych warunków dających królowi i jego stronnikom argument w sporach z przeciwnikami obecności wojsk obcych na terenie Rzeczypospolitej³⁷.

³⁷ W zakresie niezameldowania o przestępstwach podwładnych, braku karności i sprzeciwianiu się rozkazom przełożonych por. *Regulamin dla Regimentu Gwardii Pieszej Koronnej JKMc i Rzeplitej*. Warszawa 1769, s. 370; *Regulamin służby obozowej i garnizonowej dla regimentów pieszych*. Warszawa 1775, s. 143, 186; *Artykuły wojskowe...* (1775), s. 6, 8, 32, 34, 36, 38; J. Wimmer: *Wojsko Rzeczypospolitej w dobie wojny...*, s. 401—429.

ORDYNACYA
Iako się Nayiaśnieyszego Krola I.M.
Polskiego, Elektora Saskiego
Woyska Posiłkowe pod ten czas się
w Polszcze znaydujące zachować mają¹

1 *mo.*

Primario et ? omnia, potrzeba wszystkim Woyskowym *serio* zlecić, pod ostrą Animadwersyą y nieomylną, aby wszędzie bez Exceptyi ostrą dyscyplinę y dobry Rząd zachować, wszystkie Excessy, Exorbitancye zaniechać, a miasto tych, aby kointelligencya y harmonia *cum stativa praebentibus* zachowana była.

Jeżeli też pod czas Excess iaki kędy się przydał, tedy go Komendant Regimentu nie odwołocznie powinien uspokoić, y ukrzywdzoney stronie satisfakcyą uczynić. *Secus contraveniens* temu, nie tylko *restitutione damni*, ale nad to ieszcze, na ciełe y życiu *pro arbitria* ma być skarany.

Gdzie *notandum*, iż szkody Regimentom przyrachowane być mają, a to w ten sposób, że nagroda szkody, nie do prostego Żołdaka, ale do Ober y Unter Officyerow, podług proporcji Gaży ich należeć będzie, żeby tak tym pilnieysze staranie mieli y bacność dali, aby Żołnierz prosty nie exorbitował.

¹ Korzystałem ze starodruku — egzemplarza znajdującego się w Bibliotece Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk — sygn. 19815 III. Druk ten odnotowuje S. Estraicher w swojej Bibliografii. T. 23, s. 420.

2 do.

Nadto J.K.M. Wolą iest, aby *antecedenter* iuż *in Anno* 1714 wydana y ogłoszona Ordynacya odnowiona tu była *cum serio Mandato*, ażeby według oney we wszystkich punktach *stricte* się zachować, osobliwie wszystkim, tak Ober iako y Unter Officyerom, y prostym Żołnierzom, iako nayostrzey się przykazanie, aby Kościoły, Kapłanow, y inszych Kościelnych sług, iako też Relikwie y Boże Męki w powinney weneracyi y uczczeniu, zarowno też Szlachtę y ich Privilegia, w należytey mieli obserwancyi; a żadną miarą nie ważyli się rozkwatyerować w Szlacheckich lub Duchownych Dworach y Plebaniach, daleko mniey w tych mieyscach turbacyą iaką, albo excessy porobić, inaczey z przestępcami, iako z tymi ktorzy Wysoki rozkaz J. K. M. przestępuiąc zgwałcili, y *Criminis laesae Maiestatis reos* się uczynili ostro *et quidem* iako nayostrzey, bez obszerney Inquizycyi y processu *procedetur*.

3 tio.

Wszystko Woysko tym co Kommissoryant na sustentamen iego rozpisze, kontentować się ma, y nad to co komu zlecono, nie wybierać, nic więcey *pro stativis* nie praetendować, albo gwałtem wymuszać, lub *alias* pod iakimkolwiek praetextem wycisnąć pod karą czworakiey nagrody, *et punitonis exemplarissimae*.

4 to.

Wzajemnie po Ichmościach, Obywatelach Krolestwa *speratur*, iż ze swoiey strony na Woyska Krolewskie iako te, które Ich obronie poświęcone zostaią, rownym apoaoobem należyty wzgląd mieć będą, ani onym przez potaiemne, lub też iwane prześladowanie y wiolencye okazyą do defensyi dadzą, *ex quo* że ta *Iure Naturae*, każdemu dopuszczona, a z teyby zaś pochob się brać mógł *ad conduplicatam vindictam*, ale *satius* to, cokolwiek na ich subsistencyą *destinatum ultronee*, y z dobrą wolą użyczą, a tak uprzykrzenie to y turbacya, ktoraby *alias* przez Exekucyą *subsequi* musiała *evitabitur*, gdyż *secus* wszystkie z tąd pochodzące konseqnencye y złe przypadki im sobie samym przypisaćby przyszło.

5 to.

Kommenderuiący Officyerowie y Woyskowi wszyscy nie maią się w cudze *Iurisditionalia Oeconomica et Domestica* mieszać, albo w te rzeczy wdawać,

ktore do nich nie należą, ale należy aby każdy Stan, przy Ziemskich Prawach y zwyczajach bez najmniejszey został Turbacyi. *E contra* y Woysko w swoiey Jurysdykcyi y nadanych Prawach y Praerogatywach turbować nie trzeba, to iest, żeby się Sądy Rzeczypospolitey do Sądów Woyskowych nie mieszały, y Jurysdykcyą iaką sobie nie przywłaszczały, ale iezeliby kiedy dla zabieżenia *incumbenti malo*, albo nieszczęściu się przydało, niektórych w areszt wziąć, tedy do tey Jurysdykcyi, do ktorey należą *Arestati* maią być wydani, iako też nie mniey.

6 to.

Gospodarzow przy swoich Dworskich, Polowych y Domowych robotach spokojnie zostawiać należy, y ani przez zabranie Forszpanow albo Podwod, lub też pretendowanie posług iakich, *et id genus etc.* Onym pryeszkadzać nie godzi się, zarowno też od przywłaszczenia sobie polowania, ryb łowienia, furazowania, y inszych nieprzyzwoitościach więcey, powinno się superspendować pod nagrodzeniem czworakim szkod uczynionych, y inszey nieomylny ciężkiej kary. Jakoż też *praesentibus* wszystkie Forszpany, y konie do wierzchu cale się zakazuia. Jezeliby zaś na Marszu pod chorych nieuchronna tego przytrafiła się potrzeba, tedy Chorągwi pieszey, nie więcey iako dwa wozy, a konney Chorągwi, ieden tylko pozwolić się ma, y to za tynfa na dzień od każdego wozu, który iednak nie daley, iako od iednego do drugiego noclegu iść, a ztamtąd nieochybnie powrócić się powinien, iezeliby nie tak się stało, tedy Officyer nie tylko od każdego konia lub wołu, po trzy tynfy na dzień zapłaci, ale też iako Ordynansu nie słuchający, skarany będzie.

Wszystkie także Regimentom *praesentibus serio iniungitur*, ażeby każdy Officyerznaczony sobie Kwatyr przeciwko tym, którzyby pod pretextem odwożenia Rekrutow albo Munderunkow, lub też na swoię potrzebę gwałtem y bez zapłaty podwody sobie zabierać chcieli ubronił.

Potrzeba bowiem takim Osobom naprzod w dobry sposob niesłuszność re-monstrować, kiedyby to zaś pomoc nie miało u nich, tedy Officyer onych pod Areszt wziąć ma, a iezeliby to nie dało się uczynić, to wywiedzieć się należy, *de statu excedentium*, y o tym do Kommendę maiącego Generała dawać znać. U ktoregoby się zaś *stativa praebentes* na takowe Excessa uskarżali, a on by im należytą nie dawał Protekcyą, ten iako sam przestępca, ma być skarany.

7 mo.

Pierwszając wprawdzie Instancya przy Regimentach zostawiona bydź musi, y *querulantes* tam odesłani bydź maią, ale zaś Kommendant za wszystkie *in*

generali et particulari Excessa, ktoreby się z Regimentu stały, stać y odpowiedzieć powinien.

A żeby wszystkim skargom tym bardziej zabieżyć y querulantom lepiej dogodzić się mogło, tedy Komendant u Zwierzchności miejsca Kwartetu swego, co tydzień raz wywiadować się będzie, ieżeli mają przyczyny uskarżać się, nad to Unter Officyerowie po Gospodach, kędy Żołnierz stoi wizytować, y ieżeli się Excessy stały inquirować, a Officyerom należyta, o tym Relacją dawać będą. Jeżeliby się tedy znalazło, że kto przyczynę ma z fundamentem się skarżyć, to każdy Officyer z miejsca swego zaraz Inquizycją uczynić, a *Iniuriatis proptam satisfactionem* dać: wszystkie też Excessa bez wszelkiej diffimulacyi y respectu na Osobę, skarać powinien, albo ieżeliby się tak nie stało, on sam y z fortuną swoją, honorem, krwią y życiem, iako *Reus ipse* to zastąpi.

Więc gdyby nad spodziewanie u Officyera w Kwaterze lub Komendanta Regimentu, żadna satisfakcyja *Paerti Iniuriatae* dana bydź nie miała, tedy oney u Komendującego Generała w tym Woiewodztwie lub Ziemi, albo Powiecie, szukać potrzeba, y należytey spodziewać się remedyacyi. A ieżeliby y tam prędka nie stała się sprawiedliwość, to na ten czas dopiero do Generała Feld-Marszałka, albo w niebytność iego, do Komendującego Generała *recurrendum*, ktory ukrzywdzoney stronie wszystkie szkody, y łożone na to unkoszta swoje *libere* mógł donieść, y nie był przywiedziony z obawiania się iakiego złego traktamentu, z onemi się zachować. *Ergo ante omnia* danie okazyi, do prawdziwych skarg, iako naysurowiey się zakazuie, ktoby inaczey się sprawił, y do uskarżenia się był przyczyną, oraz y *super eo convictus*, *Cassatione* natychmiast ma bydź skarany. Ten zaś ktoryby się ważył za doniesione na siebie skargi zemścić się, od szarzy swoiey, do pewnego czasu, podług znajdujących się okoliczności ma bydź *suspensus*.

Każdy w tąż Komendanta Regimentu zaraz przy rozkwatyrowaniu się Obywatelom *in Circumserentia* Kwatyrę swego przez publiczne otrąbienie y wybębnienie ogłosić ma. Iż im nie tylko wszelka sprawiedliwość y pomoc na przeciwko tym, ktorzyby ich *in contrarium* tey Ordynacyi ukrzywdzili udzielona będzie, ale też pomieniony Komendant Gospodarzom przykaże, aby każdy ktobykolwiek w czym ukrzywdzony y urażony, skargi swoje o to, iemu *libere* y bez żadnego obawiania się donieść nie omieszkał.

Jeżeliby zaś niektórzy *ex statibus* się znaleźli, ktorzyby się żadną Administracją sprawiedliwości kontentować niechcieli, lub też niepotrzebnemi y niesłusznemi skargami się naprzykrzali, tedy Officyer bez odwołki o tym ma dawać znać, aby potrzebna w tym Ordynacya dać się mogła.

Każdy Officyer o doniesionych sobie skargach y iako one uspokoiiono y odprawiono co Miesiąc Relacją uczyni, iako to Komendant Chorągwi, Pułkownikowi swemu, ten Generałowi, pod ktorego komendą stoi, a wszyscy

ci co trzeci Miesiąc Feld-Marszałkowi, albo w nieobecności iego, Kommendę maiącemu Generalowi.

8 vo.

Co się zaś *specialiter* tytze Exekucyi, iako na którą to naywiększe czynią się *clamores*, tedy wszyscy Kommendanci Regimentowi, na to bacność dadzą, y *stricte* obserwować mają, żeby Ziemianin y Gospodarz Kwartyrowy, bez potrzeby y bez daney Intymacyi o tym co mu dawać należy, albo przez mnóstwo Exekucyi praegrawowanym y obciążonym nie był.

Luboć tedy *assignata* od Miesiąca do Miesiąca, *exacte* wniesione bydź muszą, przecież przy Exekucyi *modus* ten zachować się ma, żeby przed wyściem 14-dniowego frysztu, a *data* insynuacyi o wypisanym Suplemencie: na Exakcyą nie posłać. A jeżeliby na ten czas nastąpić musiała, tedy naprzod tylko 2. Ludzi na 4. dni, potym zaś 4. Ludzi na tyleż dni, powinno się zesłać na Exekucyą, a kiedyby y przez to kwota z Kwartyru należąca nie mogła się wy-moc, tedy nayprzyzwoitszych zażyć trzeba środków, przez ktoreby wypisane *quantum* dostać się dało.

Przy tey iednak Exekucyi wszystkich y najmniejszych Excessow strzec się należy. Exekutor zaś jeżeli Unter-Officyerem iest, puł tyntem, a prosty Żołnierz Szostakiem przy Wikcie y obroku na dzień kontentować się powinien.

9 no.

Wszelkie częstowania, y włączenia się tam y sam, gdzie na Ziemianina unkoszty idą, a tym czasem Porcye y racye w Kwatyrach się ochraniaią, zakazane bydź mają, y Officyer któryby w tey mierze dissymulował, Miesięczny traktament do Kassy tracić ma.

10 mo.

Z Woyskiem Koronnym y Litewskim, aby osobliwie w dobrej harmoniey y Kointelligencyi żyć się mogło, starać się trzeba y onych żadną miarą nie zaczepiać. Jeżeliby się też przydawało, żeby ich Mars Naszych Kwatyrów się dotknął, z wszelką ludzkością y dyskretyą podkać ich należy. Wzajemnie po IchMciach rowny *speratur* komportament, aby się tak wszelkich okazyi do inkommodowania iakiego y dissensyi ustrzec.

Jeżeliby zaś Woysko Polskie na wszystką zażyłą Modestyą nie uważaiąc, z tym wszystkim napaści dawać chciało, tedy każdego Regimentu Kommandant, *facultatem y praesentibus* Order ma *vim vi repellere*.

11 mo.

Według tey Ordynacyi, aby się punktualnie sprawować *iuxta omnia Puncta* J. K. Mci iest, *secus contra Contrvenientes rigorose procedetur*. A gdyby się pokazało, że w tym albo owym u Regimentow *contraventum*, y tey opisaney Ordynacyi zadosyc się nie stało we wszystkim, tedy na *Contraventores* choćby żadney skargi nie było, inkwizycya ma bydź, y *Contraventor* za pierwszą kontrakcją Trzy Miesięcznego Traktamentu do skrzyni Inwalidow ma bydź skarany.

A ieżeliby drugi raz *sub Censuram* miał przyiść, tedy Feld-Marszałek, albo w niebytności iego Kommenduiący Generał, *facultatem* ma bez dalszego Processu ze Szarży iego kasować go.

Dat: dnia (nieczytelne) Miesiąca Augusta, Roku 1715.

Jakub Henryk Graff Fleming
Generał Feld-Marszałek Wojsk I. K. Mci.
y Koniuszy W. X. Lit.

Wydał *Wojciech Organiściak*